

Wajda w cieszyńskim Teatrze

Data publikacji: 20.04.2022 15:40

Nagrodzony Oscarem Andrzej Wajda to jeden z najbardziej lubianych i cenionych przez widzów polskich reżyserów. Miał jednak w dorobku filmy nieznanne szerszej publiczności. Na przełomie kwietnia i maja zobaczą je widzowie Przeglądu Kino na Granicy.

Kadr z filmu "Powiatowa Lady Makbeth", fot. mat.pras.

Wajda Znany i Nieznany – to nazwa retrospektywy tego słynnego twórcy. Andrzej Wajda to obok Romana Polańskiego, Wojciecha Jerzego Hasa i Krzysztofa Kieślowskiego jeden z najbardziej cenionych na świecie polskich reżyserów. Czterokrotnie nominowany do Oscara, otrzymał Oscara honorowego w 2000 roku. Był także laureatem między innymi Złotej Palmy Festiwalu Filmowego w Cannes, BAFTy, honorowego Złotego Niedźwiedzia Berlinale, honorowego Złotego Lwa Festiwalu Filmowego w Wenecji, honorowego Cezara i bardzo wielu innych nagród na najważniejszych polskich i światowych festiwalach filmowych.

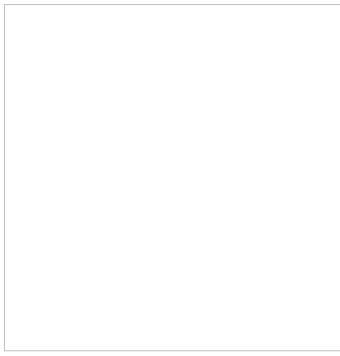
Oprócz znanych dzieł Wajdy, jak „Popiół i diament” (1958), „Wesele” (1972), „Człowiek z marmuru” (1977), które znów będzie można zobaczyć na wielkim ekranie, uczestnicy Kina na Granicy będą też mieli okazję obejrzeć mniej znane filmy tego reżysera: „Powiatową Lady Mackbert” (1962), „Miłość w Niemczech” (1983) i „Nastaję” (1994).

- Biografia tego artysty była szczególna. Wyłania się z niej zbiorowy portret Polaka, który wplątany w tryby i powikłania historyczne, chciał pozostać artystą. I właśnie artystycznym, a nie obyczajowym czy politycznym stemplem dawał świadectwo prawdzie, która okazała się prawdą całego pokolenia. Tego pokolenia, któremu chciało się chcieć, choćby tylko dlatego, żeby Polska, wyśniona i wspomniana w wielkiej literaturze i w marzeniach, stała się wreszcie realnym świętem – mówi Łukasz Maciejewski, dyrektor artystyczny Kina na Granicy po stronie polskiej.

- Jako artysta niekiedy się mylił, ale potrafił wyciągać z tych niepowodzeń wnioski. Jako reżyser był zapewne największym odkrywcą filmowych talentów aktorskich w Polsce: od Zbigniewa Cybulskiego, poprzez Tadeusza Janczara, Daniela Olbrychskiego, Krystynę Jandę, Stanisławę Celińską, Marka Kondrata, Jerzego Radziwiłowicza, Wojciecha Pszoniaka, po Beatę Fudalej. W dużej mierze dzięki Wajdzie polskie kino miało własną twarz. Twarz odbijającą się w ciemnych okularach Maćka Chełmickiego, w zdyszonym, spoconym obliczu Panny Młodej (Ewa Ziętek) na bronowickim weselu, albo w egzaltowanej i jednocześnie bardzo smutnej Telimienie (Grażyna Szapołowska). Te pojedyncze twarze nakładają się zaś na fizys zbiorową: na kompozycje, kadry i całe sceny z „Człowieka z marmuru”, z „Panien z Wilka”, z „Dyrygenta”, które – raz zobaczone – nie sposób zapomnieć nigdy. Wreszcie na twarz samego Andrzeja Wajdy. Bo polskie kino to właśnie On. Filmy Andrzeja Wajdy to już kanon kina polskiego. Największy mistrz naszego filmu niejednokrotnie pracował za granicą i są to filmy zdecydowanie mniej znane, lub niemal zupełnie zapomniane. Wajda kręcił we Francji, w Niemczech, w Jugosławii, Wielkiej Brytanii czy w Japonii. Chcemy odkryć tę mniej znaną twórczość dla kolejnego pokolenia kinomanów.

W ramach retrospektywy Andrzeja Wajdy w Cieszynie pokazana zostanie także „Ziemia obiecana”, film, którego część scen kręcona była w cieszyńskim Teatrze im. Adama Mickiewicza – tym samym, gdzie widzowie go obejrzą.

Portal OX.PL jest patronem medialnym imprezy.



mat.pras.